

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 1.

W NIEDZIELĘ DNIA 1. STYCZNIA 1804.

Z Wiednia d. 24. Grudnia.

J. C. K. M. skłonny zawsze szanować i walerac kunszta i uniejętności w tych, którzy w nich celują, raczył bywszego nauczyciela rysunkow w Tereffińskiey akademii Wulfzanga Küpp, który wstawił się nie tylko w kraju, ale i zagranicą snycerstwem *Mozzi - Scagliola*, którego nie tylko tutejsza akademnia iękných kunsztow, ale też berlińska i fiorenceka za swego członka przyjęły, a nadto Ojciec Si. Pius VI. orulreka złotey ołtrogi zaszczycił, do godności ślachectwa z całym jego potomstwem, pod nazwiskiem Felzentha, nryłaskawiey wynieść.

Tute szemu złotych i srebrnych, iako też plutowanych sprzączek rękodzielnikowi Antoniemu Oberhauser, raczył J. C. K. M. naryłaskawiey nadać wyłączny przywilej na 5 lat na wynalazzone przez niego dwie nowe maszyny i nowy sposób plutowania srebrnem.

Dyrekcya tutejszego instytutu ubogich zdająca publiczności co mieliąc sprawę z swoich przychodow i rozchodow, podaje na końcu wojskowego roku 1803 ogólny rachunek z całego roku. Z uczuciem wdzięczności wspomina, iż J. C. K. M. zawsze iel najpierwszym dobroczyńcą tego zakładu, kazał bowiem w Grudniu 1802 z powodu szczęśliwego rozwią-

zania Najjaśniejszey Cesarzowey Jmć 4000 ryń. a w Styczniu 1803 na opat drugie 4000 ryń. instytutowi wyliczyć. Xżę Jmć Sasko Cieszyński 3000 ryń. Od innych dobroczyńców odebrał także instytut znaczne składki, tak iż w tym roku urost jego kapitał do 658, 830 ryń. 51 kr. i był w stanie znacznieszą liczbę ubogich wesprzyć. Liczba ubogich robotników powiększyła się także znacznie potutejszych fabrykach.

Z Tryestu donoszą pod d. 13 Grudnia, że w przeszłym miesiącu zawinęto do tamtejszego portu 243 okrętow, pomiędzy któremi przybyło 13 z czarnego morza ze zbożem, 8 z Smyrny z kawą, cukrem i korzeniami & 5 z Cyru z winem, iedwabiem, galasem, senezem, bawełną i korzeniami. Trzy były pod banderą duńską, 2 hiszpańską, 4 turecką, 2 rosyjską, 12 papieżką, 7 neapolitańską, 2 włoską, 1 jońską, a reszta pod banderą austryacką.

Z Brynu d. 23. Grudnia.

Z listu od granic tureckich pod d. 12 b. m. odebrano udzielany ważniejsze wiadomości. Grecy w wojsku kupcy sprowadzili 5 pięknych w Alabaster osadzonych i suto wyzłoconych stołowych zegarow na podarunek dla naczelnikow rządu belgradzkiego, to iel 1

dla Baszy, 2 dla Fottogliego, 3 dla Kuczuk Alliego, 4 dla Aganli Effendego, a 5 dla Molla Selima. D. 6 t. m. oddano im te podarunki, które w prawdzie przyjęli, ale z nieukontentowaniem i groźbą, ponieważ się ważniejszych spodziewali, za dawaną tym kupcom opiekę i czynione im rozmaite ulgi w cłach i t. d. Z czterech tych procz baszy naczelnikiem jest Fottogli nypierwszym, za którego zdaniem zawsze basza idzie; każdy z nich oprócz domowników utrzymuje 200 ludzi zbrojnych; tych utrzymanie kosztuje każdego rocznie do 60,000 a domu do 120,000 piastrow, a wszelako chowają jeszcze pieniądze do kieszeni. Mowią, że wszyscy czterech są w porozumieniu z Pasmanem Oglu, i że razem wezwawszy swych stronników mogą 100,000 ludzi w pole wystawić, i dla tego ten prawdziwy czyli zmyślony związek jest w tamtejszych okolicach bardzo poważany.

Na d. 8 t. m. wypłacili nakoniec kupcy belgradzcy wyznaczoną nadgodę w przeszłym roku za głowę Harum baszy Lazara - Dobnic tem Turkom, którzy go zabili, ale zmuieyszyli ją na 500 ryń.

W tym momencie odbieramy także list z Konstantynopola pod d. 14 Listopada, w którym donoszą, że kapitan basza jest do Konstantynopola wezwany, i oddał komendę w Morei swemu wice admirałowi. Dalej, że w Romelii zebrała się znówu horda buntowników, i grozi obleżeniem Adryanopola. Na tę wiadomość mieli się mieszkańcy Rodostu w stanie obrony postawić, i prosili Porty o wsparcie, ażeby z regularnem wojskiem mogli ua buntowników uderzyć.

Złożony basza Damaszk, chce się zemścić wyrządzonej sobie od Porty obelgi; zebrał 15,000 wojska, z którymi wszystkie okolice Damaszk tuż, i wszystkie miejsca, które mu się opierają ogniem i mieczem niszczy.

Dzierżar basza Kairski otrzymał paszackowsko Damaszk. Z Beiami egipskimi jeszcze nie przyszło do ugody, Ali basza trzyma się jeszcze zawsze przeciw Mamelukom w Alexandryi, i prosi Porty o posiłki, żeby albo odparł nieprzyjaciela, albo się przynajmniej w Alexandryi utrzymał.

Z Londynu d. 2. Grudnia.

Xiążę Walii pisał po odrzuceniu jego życzenia, aby otrzymał dowództwo w armii, 3 listy do Króla Jmć, w tery mierze, które swoim przyjacielom udzielił. Na jeden z tych listów miał Król Jmć odpowiedzieć, iż w wypadku nieprzyjacielskiego w targnięcia na niego Xcia Walii przy boku swoim, aby z nim wszystkie niebezpieczeństwa dzielił, i że tego niedaie mu żadney komendy, żeby się od niego nie oddalał.

Podług listów z Plimutu pod d. 24 Listopada, nie prawda, ażeby się uasza flotta z portu Brestu dla burzy oddaliła; jeden tylko liniowy okręt 693 armat skołatany powrócił do Plimut; ale reszta floty pod admirałem Cornwallis została ciągle przed Brestem.

Wszędzie wielki teraz panie mas niedostatek srebrney monety, dla tego przymuszony był rząd nakazać brać hiszpańskie talary po 4 szel. i 9 pencow, a fran. półkoronny po 2 szel. i 6 pencow.

Onegday armaty Parku i Towru oznaymiły zdobycie hollenderskiey czady Berbice. Gazeta dworska oznaymuje kapitulacją, która jest taka sama jak Demerary i Eslequebo; załoga hollenderska poszła w niewolę wojenną i będzie kosztem angielskim do Hollandyi odestana.

Z Lizbony piszą pod dnem 11 Listopada: "Trwoga względem francuzkiego wtargnienia już Bogu dzięki zniknęła. Zostaniemy w spokójności. Policyjne środki, które dawniej tyle nieukontentowania sprawiały, wy-

konywane teraz są czynnie: nikt kto się udowodnić nie potrafi, nie może się po godzinie 10 po ulicach Lizbony i przedmieściow przeszedzić. Francuzki poseł, generał Lannes bywa prawie codziennie w pałacu u Xcia Brazylii, i wielkie ma poważanie. Dowiadujemy się, iż Portugalia przez opłacenie się przynajmniej na rok jest spokojna.

Mahomet Eli Bey odwiedzał w tych dniach drukarnią *Morning Chronicle*. Redaktor tej napisał naprędce kilka wierszy na jego pochwałę, które on swoją ręką wycisnął. Dziwił się bardzo nad szybkością z jaką gazeta była wybita.

Hrabia Rally zaślubił w tych dniach Xiećniczkę Adelaidę Bourbon, wnuczkę Xcia Kondeusza.

Jeszcze pod d. 3 Sierpnia admirał francuzki Villaret Joyeuse, rządca Martyniki, rozpiął listy do rządcy duńskiej wyspy S. Tomasza i do innych rządców neutralnych wysp w zachodnich Indyach, w których przywozili jak nikczemna jest angielska blokada Martyniki, składająca się tylko z 1 lub 2 okrętów. Wzywa ich, aby ponimo grozby komodora Hood, że nawet obce okręty zabierać będzie, ich okręty przybywały bez trwogi do Martyniki, gdzie nietylko wszelkie doznają opieki, ale nawet dobrze swoy ładunek sprzedają. Procz tego oczekuje w krotce na wsparcie siebie dywizyi wojennych okrętów z Francyi, &c.

Niemiecki legion w Anglii wynosi już 2000 ludzi. Z niemieckich oficyerow umieszczono w nim dotąd 1 podpótk., 3 maiorow, 6 kapitanow, 15 porucznikow i 3 cherążych. Będzie także przy nim kompania konney artyleryi uformowana.

Jeden kapitan angielskiego korsarza został do Londynu jako więzień przyprowadzony,

ponieważ atakował i złupił 2 hiszpańskie okręty.

Z bałtyckiej naszey floty już tu większa część okrętow przybyła.

Kancelarz wniósł d. 30 Listopada w niższej izbie ograniczenie wypłat banku w gotowych pieniądzech. P. Jekyll skarżył się, iż przez chowanie przez prywatne osoby gotowych pieniędzy zmniejsza się ich liczba, żąda zatem aby temu zapobiedz. Kancelarz odpowiedział, że już ministrowie o tem się naradzili. — Wniosek ministra został przyjęty, i podobnyż środek względem banku irlandzkiego będzie przedsięwzięty.

Dnia 6. Grudnia.

Rząd nasz odebrał wiadomość od admirała Cornwallis, że na przedporciu brestenskim stoi 10 liniowych okrętow, a cały port jest zapelniony przewozowemi statkami i fregatami.

Wczoray rozgłoszono na Loyds kawiarni, że 1 nieprzyjacielski liniowy okręt o 74 armatach i 1 fregata, wyszłe z Orientu, od jedney naszey fregaty płynącey z Irlandyi widziane były.

Nasza eskadra przed Texlem przebyła także szczęśliwie ostatnią burzę.

Podług prywatnych doniesień z Paryża, chciano najprzód lorda Elgina zamknąć w zamku w Pireneach za jenerała Boyera, potem obrano za niego w zakład posta Craufurda. Tuteysze pisma zbiłaią publicznie rozgłoszoną przez francuzkie pisma wiadomość o uwięzieniu jenerała Boyera. *The Times* przywozili jesteśmy upoważnieni doniesić, iż jenerał Boyer znajduje się teraz na słowo honoru w Chesterfield, i nigdy w żadnem nie był więzieniu ani w Anglii, ani w Szkocyi, owszem zostawiono do jego woli obracć sobie na mieszkanie Buxton, Leek, Lithfield lub Chesterfield.

Z Norfolku donoszą pod d. 4 Października: "Przez kapitana Muir odbieramy z Cap français na St. Domingo wiadomość, że kilka dni przed jego stanął wyjazdem odkryto sisek, zrobiony w celu zamordowania naczelnego generała Rochambeau i prefekta. Drugi podobny dowódca, generał Chausel, szef głównego sztabu Thouvenet, z 40 innymi ludźmi zostali na frigate do portu zaprowadzeni, a z kucharczy generała naczelnego i prefekta obwieszono. — Bantownicy atakowali d. 8 Września twierdzę Dauphin. — Wydana tam także została orderza, nakazująca aresztować wszystkich anglików, znajdujących się w Cap français. Jakoż, których tylko odkryto poaresztowano i majątek ich zasekwestrowano. „

Dziś przybył tu depesze od naszego ambasadora w Petersburgu P. Warren, przez posłańca siru P. Kest.

Lord Dunstanville wystawił i uzbroidł swoim kosztem korpus ochotników z 100 artylerzystów, a Xże Richemond wystawia swoim kosztem korpus strzelców.

Anglicy w Honduras byli znowu od hiszpańskiego rządcy wzywani, aby z tej osady ustąpili; ale odmówili.

Z Hollandyi musi wyprawa przeciw Anglii wyjść niedługo, bo inaczej brzegi zamarną.

W Dowerze wielka zrobiła się d. 2 t. m. trwoga, rozgłoszono, że flota z Boulogne wyszła; tymczasem tylko korsarz był wypłynął i znowu tam powrócił.

Admirał Montagu poptynie z Dunow do zachodnich Indyi, a admirał Patton obeymie po nim kommandę.

W tych dniach oddał Xże Wallii legionowi Sheltonu, którym Xże Klarencyi dowodzi, w przytomności generała Hutchinsona, jego 2 nowe chorągwie. " Kiedy na te chorągwie spojrzycie ochotnicy (rzekł do nich) przypo-

mną wam wspólną sprawę, w której bronicie waszego Króla, waszej oyczyzny, waszej religii, ustaw. wolności, własności, dzieci, żon, słowem tego wszystkiego co Anglikowi jest drogim. Przymiemycie ten zakład, i broncie go aż do ostatniej kropelki krwi, z ofiarą nawet życia waszego. „

Podług wiadomości z Jamaiki pod d. 8 Października zatoga w twierdzy Dauhin na St. Domingo poddała się naszemu okrętowi Tezeusz o 74 armatach, i wraz z 1 generałem francuzkim do Mole odesłana została. Zatoga w Aux Cayes chciała się już także poddać. Przy St. Domingo zabrano francuzką korwę Mądrość i szonera Zofią, tudzież 4 pomniejsze wojenne statki i do Jamaiki przyprowadzono. W Cap français cierpią Francuzi wielki niedostatek żywności, i wkrótce czekać Anglicy ich podłania się przez kapitulacyą. Francuzka zatoga w St. Mark, która okrucieństwem Murzynów była zagrożoną poddała się naszemu okrętowi Vanguard. Zatoga z twierdzy Dauphin ma być do Francyi odesłana. — Rządca Jamaiki zakazał wszystkim wysłańcom metodytów przedstawiania z Murzynami i prawienia im kazań; 2 nawet oddalił z Jamaiki. Niedowierzący tamtejszym Murzynom, ponieważ się zarzili duchem wolności swych braci na St. Domingo. Kilku Murzynów, którzy swych Panów zbili obwieszono. Pokazała się tam także żółciowa gorączka. D. 3 Października uśiłowano s alim iasto Kingst., ale szczęściem wczesne postrzeżono ogień i ugaszono. Przy Jamaice krąży wiele francuzkich korsarzy, którzy blokują niektóre porty.

W Sobotę Elfi Bay znowu dostał się przy Xciu Jorku na dzielwin egipskim koniu, mając turban i rękość pałaszu dyamentami wosadzana &c. w Ashford Haide na rewii 2 regim:

dragoni. Gdy przyjechał przywitany był wystrzałem z armaty, i poznał zaraz regiment, którego ludzie uratowali mu życie w Alexandryi.

W Szkocyi nakazano wszystkim młynarzom, aby w przypadku nieprzyjacielskiego wyładowania, potukli na pierwszy znak kamienie młyńskie.

Wszystkie nasze floty pod nieprzyjacielskimi brzegami zmocniają jeszcze wielu okrętami.

Przed 14 dniami spadły tu wielkie deszcze, które są dla oziminy bardzo pożyteczne.

Król często się zabawia z Xciem Cambridgem po owaniu na ielenie.

Na nadzwyczajne uzbrojenia uchwalił parlament do 11 mill. f. szt. jako to na nałem przewozowych statków, i t. d. Oprócz tego wyznaczono ministrom 5 mill. w skarbowych biletach. Środki te przyniosły w tym roku do 5 mill. więcej niżeli w przeszłym. P. Adam chce wnieść w parlamencie, aby jeszcze ponowiono liczbę żołnierzy morskich i marynkarzy; teraz liczą ich do 100,000.

D. 2 t. m. sekretarz wojenny P. Jorke wniósł w niższej izbie dalsze zawieszenie aktu *Habeas corpus* i zostawienia jeszcze Irlandyi pod woiennem ust. wami dla przedszego przytłumienia bunt. Po niejakich sporach zezwolono na wszystko.

Z Paryża d. 9. Grudnia.

Pomimo powierzonych pozorów, dowiadujemy się wszelako, iż od niejakiego czasu pokazują się nadzieje widzieć na nowo rozpoczęte negocyacje pokoju. Tatarski zagraniczny posel, który bardzo dobrze jest w Londynie położony, i jeden, iabto tenże zatrzymany, zasłużony Anglik, zdają się w pofatności z naszym zotawać rżdem.

Na audyencyi, którą Pani Bonapartowa onegdaj ciatu prawodawczemu dawała, rze-

ka pomiędzy innemi grzecznosciami do P. Kotzebue: "Bardzo się cieszę widzieć męża, który mi najsłodsze tzy wycisnął.."

Pomiędzy środkami, które senatowi mają być podane do otwierania z większemi uroczyściami ciata prawodawczego, przywiodzą następujące: Pierwszy konsul otwierać będzie osobiście każde posiedzenia ciata prawodawczego. Uda się w towarzystwie obu drugich konsulow, ministrów, 10 senatorow i 10 radcow stanu do pałacu ciata prawodawczego. Tam będzie ubrany od prezydenta i deputacyi z 24 członków powitany. W sali posiedzeń usiądzie na wywyższonej krześle, i wyda rozkaz do wprowadzenia mowcow rady stanu i trybunatu. Rady stanu oświadczą propozycye rżadowe. Pierwszy konsul odbierze przysięgę wierności od nowych członków ciata prawodawczego i trybunatu, i na tem się skończy posiedzenie. W dniu otwarcia posiedzeń straż policyyna zotwie pod rozkazami prefekta pałacowego, a straż honorowa pod rozkazami Igo konsula. Ciata prawodawcze obiera 3 kandydatow, z których pierwszy konsul prezydenta mianuje. Ten mieszka w pałacu ciata prawodawczego; straż honorowa zotwie pod jego rozkazami. Jemu będą posesitwa rżadowe oddawane. On mianuje i oddała urzędnikow ciata prawodawczego. Toż ciata obiera także 12 kandydatow, z których pierwszy konsul 4 kwestorow mianuje. Jeden z kwestorow zawiaduje wszystkimi wydatkami.

Z Stuttgardu przybyło tu w tych dniach 2 gościw.

Mowią, iż kompania aktorow pojedzie do Boulogne.

Jenerał Devoux jest mianowany dowodzącą korpusu woyska, zgromadzającego się w departamencie Maiceny.

Z Petersburga d. 2. Grudnia.

Dla nadania także coraz bardziej zakwi-
tującemu roślyyskiemu handlowi większej roz-
ściągłości od strony wcieloney do państwa
Gruzji, tak z Persją, iako też z Turcją,
ułożył czynny handlowy minister, hrabia
Romanzow, plan do założenia na tamtejszych
granicach dogodniejszych dla handlu celnych
urzędów, i J. Imp. Mość potwierdził we
wszystkich punktach ten plan. Będą tam za-
tem 4 nowe komory celne założone od 1804
oku.

Hrabia Bezborodko oddał znaczną część
w jego dobrach leżących odlogiem gruntow na
użytek tamtejszych fabryk, za co mu Imper-
ator Jmć w pochlebnych wyrazach, zupo-
minkiem tabakierzy z swoją cyfrą, podzięko-
wał.

Od Menu d. 13. Grudnia.

D. 7 t. m. Król Szwedzki oglądał w to-
warzystwie Elektora Bawarskiego urządzenie
rumfordzkiey zupy w Monachium, i oba zied-
li iey po porcyi z wielkim smakiem. Potem
oglądali dom, w którym Gustaf Adolf pod
czas wzięcia Monachium mieszkał. Nakoniec
skład narzędzi do gaszenia pożaru, i znajdu-
jący się tam wor do ratowania ludzi znay-
wyższych pięter, kiedy się wschody zajmą.
Czyniono w oczach iego doświadczenie te-
go wora, i w momencie spuszczone w nim
bezpiecznie i wygodnie 3 ludzi z czwartego
piętra.

Elektor Bawarski wydał wnowo naby-
tych Szwańskich kraich patent tolerancyi, na
mocy którego wszyscy mieszkańcy iakiey
bądź są wiary rownego używać będą prawa
i na talenta tylko wzgląd miany będzie co do
urzędów.

Z Hagi d. 13. Grudnia.

Wsadzenie na okręty naszych i francuz-
kich woysk do wyprawy przeciw Anglii prze-

znaczonych, nastąpi iak zapewniają przed 25
t. m. jeżeli brzegi nie omarzną. Wszystkie
są już w marszu z iedney strony do Rotterda-
mu, Delfty i Leydy, a z drugiej do Hirtlem i
Amszterdamu, gdzie ostatniego rozkazu do u-
dania się w Flesyndze i Texlu na okręty o-
czekują. Stąd poszła także kompania graua-
dyerow do północney Hollandyi.

W przydatkowej umowie, która dnia 1
Listopada w Paryżu, względem utrzymywa-
nia na naszym żołdzie 18,000 francuzkiego
woyska, zawarta została, a dnia 22 prze-
 pierwszego konsula potwierdzona, jest także
między innem i to dołożone: że francuzkie
woyska przechodzące przez naszą Rzeplą do
HanoWERu, lub stamtąd powracające, mają
bydź. iak gdyby na żołdzie naszym zostają-
ce, uważane; Rzeplta atoli francuzka wyua-
grodzi koszt na ich utrzymanie wyłożony.
Takowe woyska, nie mogą się z resztą na
gruncie Rzepltey zostać, tylko za zezwolen-
niem obu rządów. Żaden Francuz nie może
w bawarską, ani Hollender w francuzką we-
chodzić służbę.

Z Florencyi d. 2. Grudnia.

Minister Króla Jmć Katolickiego przy
naszym dworze, D. Labrador, odebrał od
swego dworu przez ostatniego gońca urzędo-
wą wiadomość, że iego Monarcha zawarł z
rządem francuzkim umowę, zapewniającą zu-
pełną neutralność dla krolestwa hiszpańskiego
wciągu terażniejszey wojny.

Xiążę Borghese i iego małżonka przyby-
li tu wczoray i wysiedli do patacu ś. p. Xcia
Salviati, spadłego prawem dziedzictwa na fa-
milią Berghese, po wygaśnięciu fani Sal-
viati.

Dowiadujemy się z Palermo i Messyny,
że tam dało się uczuć dosyć mocne trzęsienie
ziemi d. 9 i 10 Listopada, iednak bez żadne-
go nieszczęścia. — Sycyliia cieszy się spokoj-

nością. Angielskie okręty pokazują się często pod brzegami, i wywożą wiele żywności do Malty.

Z Ratystony d. 9. Grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu był znowu otworzony protokół w obu kolegiach. Hefsenkassel głosował w kolegium elektorow, Salzburg przydał dodatek do podanego już głosu. — W kolegium xiążąt głosowali Salzburg, Hefsenkassel, Meklenburg - Szwerin, Ratzeburg, W. Mistrz niemieckiego zakonu, Pomerania, Wirtemberg, Aremberg, Turn-Taxis, Lobkowitz i hrabiowie Waterawii, lub czynili dodatki do swoich już złożonych głosow.

Wypadek głosow na ostatnich posiedzeniach jest następujący: 41 było za prostem potwierdzeniem i wykonaniem 32 §. recesu Rzeszy względem głosow męzkich; 13 za przywroceniem zupełney równowagi między głosami katolickimi protestanckimi; 25 za wolnem wyznawaniem wszelkiego obrzędu podług ustaw Rzeszy. Na pytanie czyli religia panujących lub ich kraia ma być uważana w głosowaniu, 8 tylko protestanckich Xiążąt odpowiedziało, za religią panujących.

Rozmaite Wiadomości.

Pozory.

Nie jestem tyle filozofem, abym wierzył z Tishezem, że wszystko jest tylko pozorem i obłędą na tym mizernym świecie, jednak pozory często nami rządzą.

1. Każdy coś Lubi.

Człowiek ambitny lubi chwagę, skąpiec pieniądze, lubieżnik kobiety, mędrzec cnotę, i wszyscy ubiegają się za urojenem, chwytają cień i uwiedzeni pozorem. — Pozor cnoty, pozor miłości, pozor szczęśliwości, pozor chwały, wszystkie te pozory uwodzą nas daleko od rzeczywistości. tak iak cień Angieliki uwiodł Paladyna Renaud daleko od placu po-

tyczki, na który był wyzwany, iak sobie przypominam, przez ogromnego Montricharda.

Mędrzec otwiera swe serce i swoy worek dla nieszczęśliwego; jest uwiedziony hipokryzą. Któryż z sędziow nie uwiodł się nigdy pozorami sprawiedliwości? któż nie był oszukany pozorami dobroci?

Lubieżnik przywjezuie się do piękney kobiety, która tylko na niego spogląda i do niego się uśmiecha. Tym czasem ta kobieta go zwodzi.

Skąpiec obiecuje sobie kiedyś użyć swych pieniędzy, które go tyle kosztowały osiar. Jest atoli uwiedziony pozorami, dla swoich tylko sukcesorow pracuje.

Ambitny nie dopina swego celu tylko w zamierzoney mecie. Nic nie zrobił, poki mu jeszcze coś do zrobienia pozostaie. Tym czasem staie się igrzyskiem pozoru.

2. Cóż uimieny? to coś my się z słuchania nauczyli; coż widziemy powierzbowność i pozory.

Kiedy poczciwy Sokrates mniemał się być najmędrszym z ludzi, nie byłże uwiedziony pozorem mądrości?

Kiedy Sofistowie mniemali się być najzręczniejszemi, nie byliż pozorami umiętności uwiedzeni?

Medyk nie postrzega tylko pozor choroby, prawnik pozor prawa, historyk pozor czynu.

Jeden dziennikarz opowiada rzecz pożaru, którą własnemi widział oczema: nazamtrz przekonują go, że tylko rozpalone widział światło, iak mowi Sancho.

Znakomity astronom wyczytuie na niebie czas dzdżysty; lecz nadzwyczajna susza przekonują go, że się omylił na pozorach.

Pozory to oszukują wielu fizykw względem zdarzeń natury, wielu wędrowni-

ków względem natury krajów, które przebiegli, wielu statystów względem sposobu rządzenia ludźmi.

Pozory wmawiają w poetę, że jeometra nie potrafi iść tylko napisać kalendarz; w jeometrę, że poeta jest tylko nieznośnym rynekletą; a w obu, że Machiweł jest politykiem pałacu królewskiego.

La Mothe i Fontenelle uwiedzeni pozorami, nie nawiedzili całe życie Homera.

Jeden pisarz naszych czasów uwiedziony podobnemiż pozorami, osądził Woltera nikczemnym, a J. J. Rousseau głupcem.

Na czemże zasadał Rousseau swoje zdanie, kiedy utrzymywał, że nauki więcej są szkodliwemi, niżeli użytecznemi ludziom? Na pozorach.

Na czemże zasada się Mercier, kiedy mówi, że Newton jest oszustem, słońce zgłębem węgłem, a ziemia łądorem na rożnie? Na pozorach.

Jeżeli pozory oszukują nas tak często w wiadomościach, ileż nie oszukują nas w naszych inniemiach!

Wy, którzy przez słabość wierzycie w wpływ księżycy, w przeczucie, w czary &c. powiedzcie, na czemże wasze zakładacie twierdzenie, jeżeli nie na pozorach.

Wy, którzy przez szczerotę wierzycie miłości waszych kochanek, nienterestowności waszych przyjaciół, cnotę kobiet, rzetelności ludzi, macież inne dowody nad pozory?

Pozory oszukują nas i często zwodzą, lecz czasem nas ratują.

Znalem bardzo poczciwego kupca, który podupadł przez fałszywe spekulacye; utrzymał swy kredyt, nadgrodził stratę przez podwojenie okazałości w domu swoim, to jest pozorem dostatku.

Ileż kobiet nie ratuje się pozorami! Wszystkie się w tych czasach nauczyły. Kiedy Beaumarchais mówił do kobiet: *Bądźcie piękniemi, jeżeli możecie; bądźcie mądrymi, jeżeli chcecie; ale bądźcie poważanemi.* Oto treść mego twierdzenia. W samej rzeczy czemże jest poważanie, jeżeli nie szacunkiem, zasadzonym na pozorach mądrości, dowcipu i talentów?

Człowiek bez pieniędzy.

Człowiek bez pieniędzy jest ciądem bez duszy, ciądem tułający się, straszdyłem. Jego zaczepka jest pokorna, rozmowa niepoważna, przytomność ciężarowa. Chceli kogo odwiedzić, nie znaydzie go w domu. Jeżeli o wozysta, mniemają, iż będzie żądał pieniędzy. Jeżeli żartuje, żarty jego iatowe. Jeżeli opowiada, nudzi. Jeżeli jest wymyślowy nazywają go próżnym. Jeżeli jest skromny n, nazywają go pudłym. Potrzeba budzić go rano. W wieczor czeka go samotność, a nędza wszędzie mu towarzyszy. Kobiety utrzymują, że jest nieprzwykny; mężczyźni, że nieobyczajny. Kupcy nie mu nie kredytują. Proszący go na obiad, mówią, iż ia wiele. Żył bez słodyczy życia; rozstąpił się z ówim niezo stawiając po sobie żal; grzebią go przez litosć, i łaskę mu czynią, kiedy mu *requiescat in pace* powiedzą.

Do tego wiernego wizerunku człowieka bez pieniędzy, potrzeba jeszcze dodać oznakę rozumu. Nie ma pieniędzy, nie ma rozumu! to rzecz dowiedziona.... Dla mienia rozsądku, potrzeba mieć przynajmniej 6000 zł. dochodu. Mając 10,000 zł. dochodu będziesz miał rozum i gust, mając 40,000 będziesz miał rozum i gust, mając 100,000 nikt ci nie zaprzeczy, ani rozumu, ani gustu, ani gieniaszu. Jeżeli masz więcej będziesz ubożawiony!

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA I. STYCZNIA 1804.

Rozmowa między Kardynałem Bernis i Hrabią North
(Z Neuwiadkiej Gazety.)

*Heu quianam tanti cinxerunt aethera nimbi?
Quidve, pater Neptune, paras?*

Aeneid. C. 5 v. 13.

Bernis. — Po przeniesieniu się naszym do wieczności, Milordzie, co za nowy świat!

North. — Jakież dla mnie ulontentow nie! zafelic tu współczesnego męża, który najpiękniejsza w świecie grał rolę, w ten czas, kiedy mnie burze ministerjalnej polityki tu i owdzie rzuciły. Ah! prawda Bernisie, nowy świat! pod takimiż O, atrzności, że nas tu powołała, bo ciężko abyśmy się do niego nadili.

Bernis. — Tu w spokojnem zaciszu będziemy oczekiwać o spokojnych zdarzeń zacięty wojny. Patrzaj, Milordzie, że i tu przyrostem moją spokojną weselość i lubię używać.

North. — Mówić jednak możemy o tem nowym świecie. Przyschwytku dni moich spokójność była także jedyną moją pociechą. Ale kiedy się zastanowię nad stanem meym oyczynym...

Bernis. — Jako, Milordzie!

North. — Po wszystkich morzach zwyciężająca, od Londynu aż do rzeki Indus władająca, wielki kraj w Azji posiadająca, ztem wszystkim rządnymi okrętami zagrożona, w niespokojność i w gwałtowne poruszenie w prawidła, oto jest, Bernisie, czego pojąć nie mogę, oto jest obraz mojej oyczyny.

Bernis. — I bez przyjaciół na stałym lądzie.

North. — Te nu ieszcze nie wierzę.

Bernis. — Nie chcę Cię, Milordzie, trwożyć. Lecz czytam w ulubionem jednem francuzkim piśmie, które dosvc jest bezstronnym, następujące uwagi: Świat jest cały w oczekiwaniach, i wielki cios który przez wylądowanie miał być zadany, zdale się oddiłać. Ktoż potrafi dłużej w natężeniu przygotowań wytrzymać, Francya czyli Angliia? Z którejże strony są kosztowniejsze? a kiedy kilka lat potrwa? nie będziesz każdy Anglik w pospolitem ruszeniu objęty, przymuszony pilnować zawsze brzegów zamiast warsztatu, kiedy przeciwnie w Francyi przez uczeni tylko do boju żołnierze, dla których jest jedno, czyli istota po departamentach rozłożeni, lub zgromadzeni na brzegach grozą Anglii, i tak mówiąc przymuszają z swych brzegów każdego Anglika do zbrojnej przeciw nim polawy? Dla którejże z obu stron jest takowe położenie bardziej osłabiane, szkodliwsze i zabudniejsze?

Dla uwolnienia się od tak gwałtownego stanu, nie wypada Anglikom, iak zniszczyć francuzkie przygotowania i zerwane płaskie statki. Na ow czas do iero będą mogli złożyć broń i powrócić spokojnie do swych interesów i warsztatów. Wszystkie przedliebrane dotąd w tym celu środki nie uduły się; lecz muszą być ponowione. Jakż mówia już o nich angielskie pisma; ieszcze więc raz pokaże się liczniejsza daleko wyprawa przed Boulogne: od tej części lub nieszczęścia dależ przeznaczenie zależy.

Lord St. Vincent, najduńniejszy czoł-

wiek wyniosły Anglii, powiedział w parlamencie: "Nie wiem jak nas Francuzi atakować potrafią, bo morzen za ewas to byż nie może. „ Dziś mówią Anglicy z innego tona: to wołią, że brzegi szkockie są w niebezpieczeństwie napadu z Irlandyi i Brabancyi; to znova obawiają się o Tamzę, o hrabstwa Kent i Suffex. Pódlug innych Devonshire i Cornwalis są w niebezpieczeństwie. Nie, kręcą inni, Irlandya jest właściwie z Breftu zagrożona. Inny nak nieś prorok przepowiada, iż właściwie śródziemne morze będzie placem boju: Grecya, Morza, afrykańscy Barbareskowie, będą przez Francuzow maiechani, zdobyci i na osady obrócen, aby sobie nową do Egiptu ustać drogę, a stamtąd do rzeki Indus.

A czegoż jeszcze o innych mocarstwach nie mówią, których jako widzow tego boju wystawiają? Jednak po mimo tych ulitowań i nurtowań politycznych, żadne mocarstwo się jeszcze za Anglią nie oświadczyło.

North. — Poznać zamiary nieprzyjaciela; chce prowadzić wojnę wyniszczenia.

Bernis. — Ta jest zapewne dla was szkodliwszą, niżeli samo wypłowanie.

North. — Prawda; ale po natężonych ulitowaniach sztuki wojennej niepotrafiemyż nakoniec zniszczyć waszych płaskich statkow, tego straszylła, które n uam grozicie? Już piszą z Londynu, że Sidney Smith gotuje się do ataku Boulogne, który zapewne ucieć się musi, bo ogromne niano do niego poczynić przygotowania. A kiedy płaskie statki zniszczone zostają, kiedy po udaniu się przy Boulogne, tenże sam los inne spotka porty, gdzież będzie większe ostabienie? czyż nie sąsiedzi potrafią być ostabieni? Reszta osiód hollenderskich nie dostanież się w nasze ręce?

Bernis. — Oddany Hollandrom w wyuadgodzeniu Hanower z wszystkimi portami i uściami rzek jego.

North. — Niechby i tak było, my się z Hollandrami pogodzimy.

Bernis. — Milordzie, gdzież zakrawa? wszakże my możemyy Hollan tva wcielić do Rzeszke, i na ow czas jesteśmy na północy, a nie Hollandrami.

North. — Cożby Europa na to powiedziała?
Bernis. — Ja też tylko mówię pod podobieństwem: wy grozicie nam opanowanie wszystkich morz, a my lądu.

North. — A więc nowe wojny, nowe ulitowania; tego na n też właśnie potrzeba, tego sobie życzący.

Bernis. — Powoli, Milordzie, nie uoś my się w naszych rozmowach namiętnościami. Powien ci jeszcze jedną rzecz na doświadczeniu zagruntowaną: w wojennych czasach przy nieudaniu się jakiego głównego działania, przybywa okropaa polityka i poddnie rozpaczaić sposobu. Zastanaw się nad tem, i zastanow się razem co nastąpić może. — Odchodzę, do zobaczenia.

Franciszek Joachi u Piotr karłowić de Bernis, urodził się 1715 w St. Mirel de l'Ardeche; był francuzkim posłem qd roku 1752 do 1755 w Wenecyi, potem ministrem stanu, nakoniec od 1769 do 1791 posłem w Rzymie, gdzie w Wrześniu 1794 umarł. Celował pomiędzy francuzkie ni poeta ni w letkiie i przyśtojney poezyi. Jego wiersze pełne są żartow i dowcipu. Tenże sam dowcip widzied można w jego przydłuższych poematach: *Palais de Heures ou les quatre points du jour; i les quatre saison, ou les georgiques francais.* Jego poetyczne dzieła były od roku 1752 po kilka razy drukowane.

Fryderyk North, hrabia Guildford, sławny angielski statysta, urodził się 1732. Okazał jako pierwszy minister wiele cnos i talentow; pierwszy używał na zastonienie ubogich klasz lada od uciążliwego podatku; drugich na opieranie się obozowci, na które czele znawdowali się mężowie wielkiej przewagi Fox i Burke. Ponieważ wszedł w ten czas do ministeryn u, kiedy królowka partya była od lada dla intryg, które lordowi Bute przypisowano, nie nawiedzona, był także przez cały czas swego ministrowania od lada nienawiedzony. Procz tego uoborfero w pogrzebieniu wolności a nerykańskiew, będzie zawsze w dzieiach pamiętny dla strawonięcia wielkich skarbów i rozlewu strumieniami szacowney krwi ludzkiew. Mówiac po ośmiu raz w parlamencie obstawiał jeszcze za wojną, i wyraził, iż tylko właśnie się Francvi może go pozbawić szczęśliwego oney ukończenia. — Umarł w roku 1792.

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Juna Maja na Floryjańskiew ulicy, pod Nren. 577. wyszedł z druku *Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1804*, zawierający w sobie: 1) Genealogia panujących w Europie Cesarzow, Krolow i Elektorow Rzeszy Niemieckiej; 2) Apogbęgnata Polakow; 3)

Ułamek historyi o zbytku i guście 16go wieku w Polsce; 4) Zwyczajnie Karai-
bow pierwotnych mieszkańców wysp antylskich; 5) Opisane Monarchii Portugalskiej; 6) Ra-
chuba polityczna; 7) Ludność znakomitszych miast; 8) Ludność europejskich państw; 9) Ta-
bella rozległości i ludności wszczególności prowincyi Austryackiej Monarchii; 10) Odchodzące
i przychodzące Poczty. — W papier obrawny kosztuje zł. pol. 2 — 15 gr. — W piękniey-
szych cprawa h znajduje sie na różne ceny.

Na dniu pierwszym miesiąca Grudnia roku niniejszego 1803 kilkanaście sztuk ekstraktów
autentycznych z przyłączeniem rachunkiem odebranych summ i na ich odzyskanie tożoney
expensy razem złączone i związane Jana Gotliba Fuksa Kupca krakowskiego tyczące się w
Mieście Krakowie uronione papiery zginęły, toby je znalazł niech je odda do Redaktora Ga-
zety Krakowskiej; wynalazcy zaś nagroda przyzwoita zapewnia się.

Mocą wysokiego Gubernialnego rozporządzenia dd. 20 9bris a. e. Nro. 32,839 na dniu
13 Stycznia 1804 w Mieście Zarnowcu odprawiać się będzie po 3i raz publiczna licytacja
Propinacji miejskiej na trzy następujące lata, pretium fisci jest: 393 ryń. rocznie, mający
więc chęć licytowania niech się na dniu i miejscu wyznaczonym, opatruwszy się i na
częścią pretii fisci iako wadium mogącą być złożoną, znajdą, gdzie reszta warunków
przed licytacją ogłoszona została. W Ulkuszu dnia 13 Decembris 1803.

Schotek.

Pod Prezydencją C. K. cyrkularnego myślenickiego Urzędu, z strony C. K. Dyrekcyi
Niepołomickiej na dniu 23. Stycznia 1804 roku zasekwestrowane Krescencya w snopie i inne
effekta z okoliczności zfanego przez arendownego possesora Prebend tamiejszych Jnc Pana
Sylwestra Janowskiego kontraktu, o godzinie 10 z rana w Mieście Skawinie w cyrkule myśleni-
ckim potężnym, przez publiczną licytacją najwiecey ofiarującemu za gotową natychmiaste-
wą zapłatę z tym dokładem sprzedane zostały, iż za Krescencyą,

w 5 kopach	15	snopach	Pszenicy,
68	-	11	- Zyta.
-	-	28	- Jeczmenia, i
48	-	16	- Owsa.

in Summa 122 kopach 10 snopach została, fiskalna czyli pierwsza wywołania cena w 312
ryń. 22 $\frac{1}{2}$ wzięta będzie.

Dla czego każdy żyjący sobie tego kupna dzieścię procentowem zastawem (vadium) za-
opatrując się ma. Najwiecey dającemu zaś zaręcza się, iż

a) tenże od dnia sprzedaży aż do 23 Czerwca 1804 roku w Prebendalnych Skawińskich
pobudynkach mieszkać, i Krescencyą w znajdujących się tamże dwóch stodołach młocić kazac,
bądź mógł do tego.

b) Stom. w miejscu własnym byłym paść, i

c) do młocki Krescencyi tej zostających na gruncie 8 dni komorniczych co tydzień uży-
wać. Tenże także w nocowany n będzie; na wiosnę na prebendalnych gruntach tych, na których
zastawo nie będzie, aż do 24 Czerwca 1804 roku bydło swoje pasc.

Zycząc sobie kupni tego na wyżey wspomniany dzień i godzinę zapraszają się, tymże
także oznajmiać się, iż oprócz tej Krescencyi w snopie jeszcze 16 cetnarow fiana, pług jeden,
dzie brony, i inne drobne sprzęty gospodarskie równie za gotową zapłatę na dobro zasekwest-
rowanay mały sprzedane zostaną.

Z Urzędu C. K. Dytek. Kam. ngr. Dobr. w Niepołomicach d. 7 Grudnia 1803.

Krammer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym E dyktem Panu Fran-
ciszkowi Pogonowskiemu: że P. K. Jan Maciński usadowił tych o zapłaceniu summy 1200 zł. pol.
z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość
wymaga, prosił.

Gdy zaś zaś tą te, nie mając wiadomości, gdzie on został lub czy wcale w C. K. pań-
stwach dziedzicznych znajdnie się, oemuz P. Franciszkowi Pogonowskiemu adwokata tu-
tejszego P. Billewicza z jego szkoda i jego kosztem zastawca postanowili, z którym proces
ten rozsownie do ulawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się

ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem uominia się: ażeby w czynie przyzwany to jest dnia 8 Lutego 1804 roku sam stanął, albo jeżeli iakie na prawa swego dowody, te zażępcy wyznaczone na wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrął, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Nep. Vlach.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 8. Lijopada 1803.
Elsner

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznymia tym Edyktem Panu Mikołajowi z Lipowca Lipońskiego, że P. Stanisław Sołk u sądów tych — o przecie sprawy przez krol: Fiskalny uczął imieniem Kościoła parnego Mydłowskiego, o wzglętem zapłacenia iakoby zapisanej temu Kościołowi summy 1000 zł. p. z prowizyą i kosztom prawnym intencjonowanej — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie P. obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemż adwokata tutejszego P. Hołowkę z jego szkoda i jego kosztem zażępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukończy będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 730 Lutego 1804 roku w C. K. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zażępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrął, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 11 Lijopada 1803.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznymia tym Edyktem Panu Stanisławowi Białobrzeskieni, że P. Stanisław Białobrzęski — o oddanie dnia 80 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile spr. wedliwść wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemż P. Stanisł. Białobrzęskiemu adwokata tutejszego Jozefa Lewickiego z jego szkoda i jego kosztem zażępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominia się: ażeby dnia 730 Lutego 1804 roku sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zażępcy wyznaczone mu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrął, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Jan Nep. Vlach.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia 15. Lijopada 1803.
Elsner.